

Sygn. akt III AUa 2267/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 września 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący: SSA Beata Michalska

Sędziowie: SSA Janina Kacprzak (spr.)

SSA Mirosław Godlewski

Protokolant: sekretarz sądowy Monika Nagy

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 6 września 2016 r. w Ł.

sprawy **J. Ł.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych III Oddziałowi w W.**

o wysokość emerytury

na skutek apelacji J. Ł.

od wyroku Sądu Okręgowego w Płocku

z dnia 6 października 2015 r. sygn. akt VI U 2076/14

oddala apelację.

III AUa 2267/15

UZASADNIENIE

Decyzją z 7 października 2014 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych III Oddział w W. przyznał ubezpieczonemu J. Ł. prawo do emerytury obliczając jej wysokość zarówno na podstawie art. 26 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, jak i na podstawie art. 53 w związku z art. 183 ust. 5 tej ustawy, to jest ustalając 20 % emerytury na podstawie art. 53 ustawy i 80 % emerytury na podstawie art. 26 ustawy. Organ podjął wypłatę świadczenia ubezpieczonemu, którego wysokość ustalono w całości na podstawie art. 26 ustawy, jako świadczenia korzystniejszego.

W odwołaniu od wyżej wymienionej decyzji ubezpieczony zakwestionował wysokość przyznanej mu emerytury, zarzucając organowi rentowemu bezpodstawne nieuwzględnienie w podstawie wymiaru świadczenia należnych mu, ale niewypłaconych wynagrodzeń, od których pracodawca nie odprowadził składek na ubezpieczenia emerytalne w okresie od 15 maja 2000 roku do 31 stycznia 2006 roku. Na dowód należnych, ale nie wypłaconych mu wynagrodzeń, od których nie odprowadzono składek na ubezpieczenia społeczne powołał się na złożony w organie rentowym prawomocny wyrok zasądający od pracodawcy na jego rzecz kwot wynagrodzeń.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy oddalił odwołanie, po ustaleniu na podstawie opinii biegłego księgowego, że wysokość emerytury ubezpieczonego, obliczona na podstawie art. 26 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, uwzględniająca w podstawie niewypłacone mu wynagrodzenia, od których nie odprowadzono składek na ubezpieczenia wynosiłaby 5 327,96 zł i byłaby wyższa od przyznanej emerytury

o 286,63 zł. Sąd Okręgowy po powołaniu treści przepisów art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2015 r., poz. 121), zwanej dalej „ustawą systemową” oraz art. 12 ust. 1 ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych (Dz.U. z 2012 r., poz. 361) wywiódł, że przychodem, od którego wymierzane są składki, w myśl art. 18 ustawy systemowej, są wszelkie otrzymane – wypłacone środki pieniężne lub postawione do dyspozycji należności przysługujące pracownikowi wymienione w art. 12 ustawy o podatku dochodowym, chyba że zostały wyłączone z podstawy ustalania składek. W świetle powyższego Sąd Okręgowy uznał, że nie ma podstaw prawnych do uwzględniania składek od wynagrodzeń zasądzonych wnioskodawcy wyrokiem Sądu Okręgowego Sądu Pracy w W. z dnia 15.10.2008 r., sygn. akt XXI P 665/06, gdyż nie zostały one wypłacone, ani też pozostawione do jego dyspozycji ubezpieczonego.

W apelacji od powyższego wyroku ubezpieczony zarzucił zaskarżonemu wyrokowi zagmatwanie prostej sprawy, nieuwzględnienia dokumentu ZUS „mówiącego wyraźnie o zasadach wyliczania”, powołanie biegłego, zgodzenie się z jego wyliczeniami a następnie wydanie wyroku sprzecznego z opinią i dokonanie wyboru wariantu wyliczenia świadczenia najmniej korzystnego dla skarżącego. Zarzucił także wyrokowi nieuwzględnienie zasad sprawiedliwości społecznej.

Powołując się na powyższe wniosł o zmianę zaskarżonego wyroku i przyznanie mu emerytury obliczonej przez biegłego, który zdaniem skarżącego ma większą wiedzę od Sądu.

Sąd Apelacyjny w Łodzi zważył, co następuje: apelacja nie zawiera uzasadnionych podstaw. Jak wynika z materiału zgromadzonego w sprawie skarżący był zatrudniony w okresie od 15 maja 2000 roku do 31 stycznia 2006 roku w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością na stanowisku prezesa zarządu. Spółka będąca pracodawcą skarżącego nie wypłaciła wszystkich należnych mu wynagrodzeń, które następnie zostały zasądzone na jego rzecz prawomocnym wyrokiem sądowym (odpisy wyroków k. 56 – 61 akt ZUS). Skarżący nie wykazał w sprawie, aby należności z tytułu stosunku pracy zasądzone na jego rzecz prawomocnym wyrokiem, na który się powołuje, zostały przez niego wyegzekwowane, a w konsekwencji aby od tych wynagrodzeń zostały odprowadzone składki na jego ubezpieczenie emerytalne. Podnosi jedynie, że spółka będąca jego pracodawcą w spornym okresie została zlikwidowana. Zatem skarżący wywodzi, że z samego faktu uzyskania dla siebie korzystnego wyroku zasądzającego na jego rzecz zaległych wynagrodzeń powstał obowiązek organu rentowego do uwzględnienia w podstawie wymiaru jego emerytury zasądzonych kwot. Takie stanowisko nie znajduje uzasadnienia prawnego. Zauważyć przy tym należy, że spór w sprawie dotyczy wyłącznie wysokości emerytury obliczonej na podstawie art. 26 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2016 r., poz. 887 – j.t), zwanej dalej „ustawą emerytalną”, której podstawę określa się według art. 25 tej ustawy. W myśl art. 25 ust. 1 ustawy emerytalnej podstawę obliczenia emerytury stanowi kwota składek na ubezpieczenie emerytalne, z uwzględnieniem waloryzacji składek zewidencjonowanych na koncie ubezpieczonego do końca miesiąca poprzedzającego miesiąc, od którego przysługuje wypłata emerytury, zwaloryzowanego kapitału początkowego określonego w art. 173-175 oraz kwot środków zewidencjonowanych na subkoncie, o którym mowa w art. 40a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, z zastrzeżeniem ust. 1a i 1b oraz art. 185. Wskazane tutaj zastrzeżenia nie mają znaczenia w sprawie. Zatem podstawę wymiaru emerytury skarżącego obliczonej na podstawie art.26 ustawy emerytalnej stanowi zwaloryzowana kwota składek na ubezpieczenie emerytalne zewidencjonowanych na jego indywidualnym koncie oraz zwaloryzowany kapitał początkowy. Stąd też oczywistym jest, że składki, które nie zostały odprowadzone na indywidualne konto ubezpieczonego nie mogą wchodzić do podstawy wymiaru jego emerytury, gdyż podstawa ta jest pochodną zgromadzonych składek na jego indywidualnym koncie w ZUS. Ustalenie samego tytułu ubezpieczenia ze stosunku pracy i należnych wynagrodzeń, które nie zostały wypłacone pozostaje bez wpływu na wysokość podstawy wymiaru świadczenia emerytalnego będącego pochodną zgromadzonych składek na koncie uprawnionego. W tym miejscu przypomnieć wypada, na co zwrócił uwagę Sąd pierwszej instancji, że chociaż zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2016 r., poz. 963 – j.t.)pracownicy podlegają obowiązkowo ubezpieczeniu emerytalnemu, to jednak po myśli art. 18 ust. 1 pkt 1 tej ustawy podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne stanowi przychód. Definicja przychodu została określona w art. 4 pkt 9 tej ustawy. W myśl tego przepisu użyte w ustawie o systemie ubezpieczeń społecznych

pojęcie „przychodu” oznacza przychody w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych. Zatem przychody ze stosunku pracy podlegające opodatkowaniem podatkiem dochodowym od osób fizycznych stanowią podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia, chyba że ustawa przewiduje zwolnienia z obowiązku odprowadzenia podatku lub składek. Niewątpliwie wypłacone pracownikowi wynagrodzenie za pracę stanowi przychód pracownika ze stosunku pracy i jako takie stanowi podstawę opodatkowania podatkiem dochodowym od osób fizycznych w roku w którym zostało wypłacone, a także obciążone jest obowiązkiem odprowadzenia stosownych składek na ubezpieczenia społeczne. Natomiast wynagrodzenie chociażby należne, które nie zostało wypłacone nie stanowi przychodu w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych, a tym samym nie ma podstaw do przyjmowania jakiejś fikcji, że składki na ubezpieczenia społeczne zostały odprowadzone i zewidencjonowane na koncie ubezpieczonego.

Mając na uwadze powyższe wyrok Sądu pierwszej instancji, a także poprzedzającą go decyzja organu rentowego odpowiada prawu. Okoliczność, że Sąd pierwszej instancji w świetle stanu faktycznego rozpoznawanej sprawy, a także treści przepisów prawa materialnego, w szczególności art. 25 ustawy emerytalnej, zbędnie dopuścił dowód z opinii biegłego księgowego na okoliczność wysokości hipotetycznej emerytury skarżącego - uwzględniającej w podstawie jego świadczenia niewypłacone mu wynagrodzenia za pracę – nie obligowała Sądu do przyznania skarżącemu tak hipotetycznie wyliczonego świadczenia. Przepisy z zakresu prawa ubezpieczeń społecznych, w tym dotyczące wysokości podstawy wymiaru świadczeń, których podstawa wymiaru obliczana jest zgodnie z art. 25 ustawy emerytalnej mają charakter przepisów bezwzględnie obowiązujących, do których nie mają zastosowania żadne klauzule generalne. Nadto w rozpoznawanej sprawie trudno się dopatrzeć naruszenia jakichkolwiek zasad sprawiedliwości społecznej. Skarżący zresztą nie wskazuje jakie to zasady sprawiedliwości społecznej zostały naruszone w jego sprawie. Jak już to wykazano wyżej podstawa wymiaru emerytur obliczanych na podstawie art. 26 ustawy emerytalnej uzależniona jest od wysokości składek zgromadzonych na indywidualnych kontach każdego z ubezpieczonych i trudno sobie wyobrazić sytuację pozwalającą na przesuwanie środków z kont jednych ubezpieczonych na konta innych ubezpieczonych. Dlatego też apelację skarżącego, jako pozbawioną uzasadnionych podstaw należało oddalić z mocy art. 385 k.p.c.